

# R E C E N Z J E I O M Ó W I E N I A

---

STUDIA POLONIJNE

T. 16. Lublin 1994

*Polacy w Szwecji. Słownik biograficzny emigracji polskiej w Szwecji.* Oprac. Tadeusz Nowakowski. Stockholm 1992 ss. 195. Wydawnictwo „Polonica”.

Staraniem księgarza i wydawcy Tadeusza Nowakowskiego<sup>1</sup> oraz w jego opracowaniu ukazał się w Sztokholmie słownik biograficzny Polaków w Szwecji. Publikacja ta wymaga odnotowania już choćby ze względu na niewielką liczbę opracowań poświęconych emigracji polskiej osiadłej w Szwecji, jakie ukazały się w obu, blisko sąsiadujących przecież krajach<sup>2</sup>.

Słownik Nowakowskiego jest przedsięwzięciem pionierskim. Pomysł jego opracowania – jak podaje autor we wstępie – narodził się w kilka lat po przybyciu do Szwecji. Zbieranie materiałów rozpoczęło się w 1986 r., więc przygotowanie do wydania książki trwało 5 lat. Opatrzony jest indeksem osobowym zawierającym 653 nazwiska. Poprzedza go kilkunastostronicowy wstęp autora opracowania, który uznać należy za niewątpliwą zaletę publikacji z uwagi na to, że zawiera zwięzły rys historyczny polskiego wychodźstwa do Szwecji, począwszy od emigracji zarobkowej końca XIX wieku, przez

---

<sup>1</sup> Autor słownika, dziennikarz, księgarz i wydawca, przebywa na emigracji od grudnia 1981 r. W roku 1985 uruchomił pierwszą księgarnię polską w Sztokholmie, a od 1987 r. prowadzi własne wydawnictwo „Polonica”.

<sup>2</sup> W Polsce ukazały się książki – Z. C i e s i e l s k i. *Zbliżenia skandynawsko-polskie. Szkice o kontaktach kulturowych w XIX i XX wieku.* Gdańsk 1972; T. C i e ś l a k. *Polska – Skandynawia w XIX i XX wieku. Szkice historyczne.* Warszawa 1973; K. Ś l a s k i. *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturowych.* Wrocław 1977; artykuły – E. B a s i Ń s k i. *Polonia w krajach skandynawskich.* „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” Gdańsk 1969 z. 11; J. G r u s z y Ń s k i. *Proces adaptacji Polaków w Szwecji.* „Kultura i Społeczeństwo” 1973 nr 3; W. J e l o n e k. *Skutki masowego importu siły roboczej w Europie Zachodniej. Sytuacja i tendencje. Szwecja jako przykład rozwiązania problemu.* „Przegląd Polonijny” 1979 z. 2 (12); B. K u r o w s k i. *Polonia szwedzka w Kościele katolickim 1945-89.* „Rocznik Instytutu Polsko-Skandynawskiego” 4:1988/89; rozdziały w opracowaniach zbiorowych – R. K u c h a. *Z zagadnień Polonii skandynawskiej.* W: *Polacy w świecie. Polonia w świecie jako zjawisko społeczno-polityczne.* Pod. red. A. Kopruckowniaka, W. Kucharskiego. Lublin 1986; E. L a t e r - C h o d y ł o w a. *Polonia w krajach skandynawskich. Szwecja.* W: *Polonia w Europie.* Pod red. B. Szydłowskiej-Ceglowej. Poznań 1992. W Szwecji problemem polskich emigrantów poświęcone są publikacje Centrum för Invandringsforskning Uniwersytetu w Sztokholmie, np. A. L a n g e. *Flyktingskap, boende och agens.* Stockholm 1991; A. L a n g e, Ch. W e s t i n. *Ungdomen om invandringen.* Stockholm 1991, zob. też prace T. Hammara i H. Vigerson. Zob. ponadto – L. K a n t o r. *Polska flyktingar i Stockholm.* Stockholms Universitet 1983; L. K a n t o r. *Polaker i Sverige – invandrigens positiva möjligheter, Invandrar Rapport.* Stockholm 1984.

akcję Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, prowadzoną przez hrabiego Folke Bernardotte, oraz kolejne fale migracyjne z Polski po II wojnie światowej, do lat osiemdziesiątych włącznie. Tu znalazły się również podstawowe dane statystyczne, informacje o największych skupiskach polskich, przekroju społecznym oraz polskojęzycznych wydawnictwach i prasie. Do wstępu dołączona jest bibliografia i wykaz skrótów umieszczony pod notami biograficznymi, a oznaczających główne źródło informacji o prezentowanych osobach. Trudności, na jakie natrafił autor przy redagowaniu słownika, zostały wymienione w krótkim słowie do czytelnika. Jedną z nich, która zaważyła w dużym stopniu na kształcie książki, była podejrzliwość środowiska emigracyjnego co do jej charakteru i celu. Nowakowski skarży się, że „idea takiego opracowania spotykała się z bardzo różną, nieraz krańcową reakcją wielu osób, do których zwracałem się o pomoc. Od słów zachęty i poparcia dla przygotowania tej pracy, aż po wrogość insynuującą podejrzany cel publikacji”. Co zatem legło u podstaw opracowania i jaki był jego cel? Nowakowski zastrzega na wstępie, że po pierwsze – nie miała to być praca naukowa (ze względu na brak kompetencji), po drugie – nie miał to być również rodzaj „Who is Who?” (dlatego, że jako taki musiałby być redagowany i ograniczony do żyjących osób). Po trzecie – celem nie było także „uhonorowanie” tych osób, których nazwiska znalazły się w książce. „Moim celem – pisze autor – było przedstawienie obrazu polskiej emigracji w Szwecji, jej zasięgu, form działania i historii”. I dalej: „byłem zdania, że nic tak wiele nie mówi o tych wszystkich sprawach jak właśnie biografie ludzi. Niektóre noty biograficzne, jak uważny czytelnik zauważy, są lepszym materiałem o historii polskiego wychodźstwa w Szwecji niż najmądrzej napisany szkic historyczny” (s. 5).

Niełatwo zgodzić się z takim stwierdzeniem. Wątpliwe jest też, czy formuła słownika biograficznego może dostarczyć czytelnikowi wystarczająco dużo materiału do pełnego obrazu polskiej emigracji, czy obiektywnej oceny stanu rzeczy. Zastrzeżenia, które rodzą się przy lekturze, są – najogólniej ujmując – dwojakie. Dotyczą sfery „ideologicznej” i technicznej pracy. Pierwsze z nich i kluczowe w tym przypadku to brak czytelnego kryterium doboru haseł. Biorąc pod uwagę wszystkie problemy i idee trudno dociec, czym kierował się autor przy wyborze nazwisk, bo o tym nie mówi. W słowniku znalazły się noty 300 osób<sup>3</sup>, od Henryka Bukowskiego (powstańca z 1863 r.; postaci popularnej w Szwecji) począwszy, do emigrantów stanu wojennego. Oprócz osób powszechnie znanych w społeczeństwie szwedzkim z racji osiągnięć zawodowych i pozycji, których obecność jest oczywista (jak wspomniany Henryk Bukowski, Adam Heymowski, Czesław Słania), zdecydowaną większość stanowią działacze polskich organizacji. Jeżeli kluczem doboru postaci byłaby działalność organizacyjna czy społeczno-polityczna, to w słowniku znaleźli się jedynie działacze z kręgu emigracji niepodległościowej, czyli skupieni wokół Kongresu Polaków w Szwecji. Nie ma natomiast (poza jednym nazwiskiem) osób z kręgu drugiej parasolowej organizacji –

---

<sup>3</sup> *Sveriges officiella statistik, Statistiska centralbyrån* (Stockholm 1991) podaje, że w Szwecji w 1988 r. było 33 923 Polaków. Nowakowski podaje liczbę 38 500 Polaków w 1986 r. Z kolei T. Stpiczyński w *Polacy w świecie* (Warszawa 1992 s. 153) szacuje, że w Szwecji mieszka 60 000 Polaków i osób polskiego pochodzenia.

Zrzeszenia Organizacji Polskich w Szwecji<sup>4</sup>. Takie ograniczenie doboru haseł dodatkowo powoduje, że poza słownikiem znalazły się osoby niezrzeszone, w tym duże grupy zawodowe, jak np. polscy lekarze czy inżynierzy<sup>5</sup>. W ten sposób – jak słusznie zauważa autor w słowie do czytelnika – prezentacja stanu polskiej emigracji udała się jedynie w części. Opracowanie nie jest wolne od błędów natury formalnej. Podstawowa w tym zakresie jest nieproporcjonalność haseł – jedne są nadmiernie rozbudowane, inne zbyt lakoniczne. Nie wiadomo, na ile jest to świadomy zabieg autora połączony z oceną. Czytelnik z całą pewnością nie może tego ocenić bez znajomości realiów życia emigracyjnego. Być może prezentowany wybór i dysproporcje wynikają z faktu, że słownik przygotowywała jedna osoba i w stosunkowo krótkim czasie. Jednak trzeba powiedzieć, że wymóg obiektywizmu w wielu przypadkach nie został spełniony. O ile zrozumiałe jest, że poruszanie się po „żywej materii” bez dystansu czasowego musi nastroczać problemy, o tyle nie znajduje uzasadnienia niestaranność w redakcji samych not. Niekonsekwentnie np. podawana jest data urodzenia. Nie zawsze pojawia się data opuszczenia Polski albo przybycia do Szwecji. A szkoda, bo czytelnik otrzymałby w ten sposób dodatkową i ważną informację o charakterze emigracji, jej przyczynach czy generacji emigrującego. Tymczasem często pojawiające się hasła typu: „Działacz społeczny. Członek zarządu Związku Polaków w Kalmarze (1985)” (s. 84) nie mówią zbyt wiele. Drobnym błędem, którego jednak można by uniknąć, jest nieuwzględnienie zmiany nazwisk i pomieszczenie nazwisk z pseudonimami. Pomijając wymienione zastrzeżenia i usterki, od których prace pionierskie rzadko bywają wolne, należy przyznać, że niewielka, ale i słabo znana Polonia szwedzka doczekała się opracowania w ciekawej formie. Inicjatywa Tadeusza Nowakowskiego zasługuje na uznanie, aby jednak uzyskała należyty wymiar, wymaga korekty i uzupełnień. Należy mieć nadzieję, że wkrótce ukaże się kolejna, poprawiona edycja słownika, który aktualnie dostępny jest także w Polsce.

*Elżbieta Michalik*

---

<sup>4</sup> Obie ogólnokrajowe, parasolowe organizacje nie współpracują ze sobą. Skupiają po kilkanaście lokalnych organizacji członkowskich.

<sup>5</sup> Polscy lekarze założyli w roku 1992 organizację pod nazwą Polski Związek Medyczny w Szwecji.